



Na południu Krakowa usytuowane jest znane w całej Polsce uzdrowisko „Swoszowice”, w którego granicach znajduje się zabytkowy park leśny – założony niegdyś na osuszonych bagnach. Park ten przecina na dwie części ulica Kąpielowa, izolując w ten sposób Zakład Przyrodolecznicy od środowiska zewnętrznego.

Początki parku sięgają pierwszej połowy XIX wieku. W roku 1811 postawiono w Swoszowicach murowany dom zdrojowy (tzw. „Łazienki”) i od tej pory podmiejskie wycieczki do tego zdrojowiska stały się wśród krakowian bardzo popularne. Oczywiście goście prócz zażywania leczniczych kąpielii w wodach siarczkowych pragnęli miło spędzić wolny czas między zabiegami – głównie spacerując i podziwiając malownicze okolice sanatorium. Tymczasem na terenie Zakładu Przyrodoleczniczego nie było żadnych drzew, które rzuciłyby jakikolwiek cień i w ten sposób uprzyjemniały kuracjom pobyt. Przebywający w swoszowickim sanatorium Julian Ursyn Niemcewicz notował: „Chorzy w miejscu tym wielce dobroczynnych w dolegliwościach swoich doznają skutków (...). Największą też miejsca tego nieprzyjemnością jest brak cienia”. Dowodzi to, że jeszcze w roku 1811 nie było wokół „Łazienek” żadnych większych drzew. Ówczesni właściciele wsi Swoszowice musieli zauważyć tę niedogodność i aby nie stracić klientów zasadzili

Park leśny w Swoszowicach

SEBASTIAN BIELAK

młode lipy, wiązy i graby, gdyż to właśnie z tych gatunków rosną obecnie w parku najstarsze okazy, których wiek sięga ponad 180 lat. Już w połowie XIX wieku ilość i wielkość drzew posadzonych wokół „Łazienek” musiała być znaczna, gdyż w 1858 roku profesor Józef Dietl w „Uwagach nad zdrojowiskami krajowymi” pisał: „Dzisiejszy dom łazienkowy wznosi się na dosyć znacznym wzniesieniu z najwspanialszym widokiem. Budynek ten parterowy, w sielskim stylu wystawiony (...) otoczony jest przyjemnymi plantacjami”. Zatem wtedy istniało już coś więcej niż tylko pojedyncze nasadzenia, ze słów profesora Dietla można wyciągnąć wniosek, że ilość oraz zasięg drzewostanu rosnącego wokół budynków sanatoryjnych upoważniał do użycia nazwy „park”.

Biorąc pod uwagę wiek rosnących tu najstarszych okazów lip należy przypuszczać, że pierwsze drzewa posadzono ok. roku 1820, natomiast cały teren mógł nabrać miana „parku” już po 20-30 latach. Przez cały późniejszy okres istnienia uzdrowiska założenie ulegało wielokrotnie przeobrażeniom polegającym głównie na dosadzaniu

drzew i wycinaniu starych, zmianie układów kompozycyjnych oraz wprowadzaniu całkowicie nowych gatunków drzew w celu zwiększenia różnorodności. Najprawdopodobniej w latach 1862-1880 – okresie intensywnego rozwoju Swoszowic – założono północną część parku (powyżej ulicy Kąpielowej) składającą się głównie z sosen, świerków i modrzewi, powiększając w ten sposób pierwotny obszar założenia. Około roku 1910 wprowadzono na teren parku brzozy oraz pojedyncze sosny wejmutki, a także dosadzono większą ilość kasztanowców. Po pierwszej wojnie światowej uzdrowisko było odbudowywane ze zniszczeń wojennych i to właśnie wtedy przeprowadzono w parku kolejne prace konserwatorskie (oraz ewentualnie kompozycyjne). Ostatni okres, w którym drzewostan parku poddano znacznym zmianom to lata 60. XX wieku. Próbowano wtedy reaktywować podupadłe po II wojnie światowej uzdrowisko. Wycięto część starych drzew oraz wyasfaltowano alejki spacerowe. W połowie lat 90. Swoszowice nawiedziła potężna wichura, która przewróciła kilka starych drzew, a wielu z nich wyrządziła poważne

szkody, których efektem były złamane konary, uszkodzenia koron, pęknięcia oraz przechyły pni. Szczególnie te ostatnie były niebezpieczne, gdyż spowodowały osłabienie systemu korzeniowego oraz zachwianie stabilności roślin. Osłabione w ten sposób drzewa będą bardziej podatne na działanie silnych wiatrów, których w Krakowie nie brakuje.

Powierzchnia parku sięga 7 ha. Jest on przedzielony ulicą Kąpielową na dwie części: północną i południową. W znacznie większej części południowej występują głównie kasztanowce, robinie, sosny, olchy, modrzewie, świerki, lipy, wiązy, klony oraz brzozy. Z krzewów pojawiają się ligustr, berberys, bez czarny i głóg. Tutaj też występują najstarsze okazy drzew, z których liczne są pomnikami przyrody: lipy drobnolistne (150-180 lat), wiązy szypułkowe (150 lat), sosny wejmutki (120-150 lat), kasztanowce białe (100-120 lat), topole białe (powyżej 100 lat), klony pospolite (100 lat), robinie akacjowe (ok. 100 lat), graby pospolite (ok. 100 lat) oraz jesiony wyniosłe (80-100 lat). Północna część parku to las ekologiczny z występującymi tu starymi grabami (wiek powyżej 150 lat) i robiniami. W parku można też spotkać białodrzewy pochodzące z samosiewu, których obecność świadczy o dosyć wilgotnym podłożu. Niestety jest ich coraz mniej, co wynika zapewne z osuszania terenu Swoszowic (kanalizacja opadowa, drenaż pod infrastrukturą itp.). Najważniejsze gatunki drzew w parku to: brzoza brodawkowata, dąb szypułkowy, grab pospolity, choina kanadyjska, cyprysik groszkowy, jesion wyniosły, kasztanowiec biały, klon jawor, klon pospolity, lipa drobnolistna, modrzew europejski, olcha czarna, robinia akacjowa, sosna pospolita, sosna wejmutka, świerk pospolity, śliwa wiśniowa, topola biała, wiąz szypułkowy oraz wierzba biała. Najstarsze, można powiedzieć, że wręcz sędziwe lipy rosną w pobliżu „Łazienek”. Potwierdza to tezę, że początkowe nasadzenia były związane przede wszystkim z funkcjonowaniem lecznictwa i miały za zadanie za-

całnić alejki spacerowe. Układ tych drzew (lipy, wiązy i klony) jest dzisiaj mało czytelny, ale daje pogląd o zasięgu pierwotnych założeń. Północna część parku, składająca się głównie z drzew iglastych (sosny, świerki i modrzewie), podobnie jak w przypadku „Łazienek” i otaczających ją lip jest ściśle związana kompozycyjnie z budynkiem pawilonu „Szwajcarka”. Po drugiej stronie ulicy Kąpielowej (tuż przed restauracją „Parkowa”, która była kiedyś zajazdem dla kuracjuszy) znajduje się niewielkie skupisko brzozy. Charakterystycznym elementem parku są szpalery drzew rosnące wzdłuż alei dojazdowych.

Zabytkowy park jest nieprzeciętnym walorem uzdrowiska. Jest to również duża atrakcja historyczna i botaniczna dla mieszkańców Krakowa, gdyż niewiele jest w mieście założeń parkowych o tak dużej różnorodności gatunkowej.

Stan ekologiczny parku zdrojowego nie jest najlepszy. W wyniku upływu czasu oraz postępującego zanieczyszczenia powietrza, wód i gleb z roku na rok coraz więcej drzew zaczyna chorować lub nawet usychać. Przyczyny postępującej degradacji parku w Swoszowicach są cztery. Po pierwsze, większość drzew to sędziwe staruszki, które okres siły i bujności mają już dawno

za sobą. Po drugie, duża część gospodarstw domowych na terenie Swoszowic jest wciąż opalana węglem, co przy dominujących tutaj kierunkach wiatru (zachodnie i południowo-zachodnie) powoduje, że w okresie grzewczym stężenie dwutlenku siarki oraz pyłu przekracza znacznie dopuszczalne normy. Kolejnym niekorzystnym zjawiskiem wpływającym na kondycję parku jest ruch komunikacyjny na jego terenie (ulica Kąpielowa przebiega przez sam środek parku). Natężenie ruchu wynosi tutaj średnio 8000 aut na dobę, co przy słabym przewietrzaniu obszaru parku stwarza warunki do stagnacji zanieczyszczeń i ich kumulacji w glebie oraz roślinach. Ostatnim, czwartym problemem, jest permanentne niedoinwestowanie parku. W tej chwili założenie to wymaga gruntownych prac renowacyjnych: należałoby usunąć stare, często puste w środku drzewa, zasadzić na ich miejsce młode sztuki, a także uzupełnić liczne braki w układzie kompozycyjnym. Wszelkie zabiegi pielęgnacyjne są tutaj jedynie utrzymywaniem *status quo*, obecny stan kondycyjny drzewostanu wskazuje, że kolejne w historii uzdrowiska „zagospodarowanie” parku jest nieuniknione. Sądzę, że najlepiej będzie sadzić gatunki już sprawdzone na tym terenie, ale takie, które zarazem są odporne na



Najstarsza lipa rosnąca w parku (pomnik przyrody)



Północna część parku to las ekologiczny

zanieczyszczenia miejskie. Z drzew liściastych będą to głównie: wiąz polny, klon zwyczajny, klon jawor, kasztanowiec, brzoza brodawkowata, natomiast z iglastych można śmiało dosadzić: modrzew europejski, sosnę czarną i świerk kłujący. Z krzewów najbardziej atrakcyjne będą tu: bez czarny i koralowy, ligustr pospolity oraz trzmielina brodawkowata.

Na zakończenie pozostaje mieć nadzieję, że któregoś dnia uzdrowisko w Swoszowicach zostanie sprywatyzowane i znajdą się w końcu poważne pieniądze, dzięki którym można będzie przedłużyć istnienie zabytkowego parku, aby również następne pokolenia mogły go podziwiać. □